

Sygn. akt II Ca 196/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Dominika Kurpińska (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa B. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 6 lutego 2014 roku, sygn. akt I C 1307/13

oddala apelację i zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. J. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 196/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z powództwa B. J. przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. o zadośćuczynienie w kwocie 40.000,00 złotych:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki B. J. kwotę 15.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2013 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od powódki B. J. na rzecz strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 628,00 złotych złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał pobrać od powódki B. J. z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 1.440,00 złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;

5. nakazał pobrać od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 845,75 złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 14 listopada 2002 roku kierująca samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) D. U. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż na zakręcie drogi nie zachowała ostrożności i nieuważnie obserwowała drogę przed kierowanym pojazdem, w następstwie czego przejechała na wprost uderzając w przydrożne drzewo, co spowodowało liczne obrażenia ciała u pasażera pojazdu ojca A. S., które skutkowały jest śmiercią oraz ciężkie obrażenia ciała matki E. S..

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 9 czerwca 2003 roku sygn. VII K 202/03 uznał D. U. za winną popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

Posiadacz pojazdu mechanicznego w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) Spółka Akcyjna w W..

A. S. był ojcem B. J., w dacie śmierci miał 57 lat, zaś powódka w dacie jego śmierci miała 28 lat.

Powódka wyszła za mąż w wieku 27 lat i zamieszkała w miejscu zamieszkania swego męża w S.. Ma pięcioro dzieci. Mąż powódki nadużywa alkoholu, powódka nigdzie nie pracuje, utrzymują się ze wsparcia opieki społecznej.

Śmierć ojca powódka przeżywała przez okres dwóch miesięcy. Śmierć ojca nie wpłynęła dramatycznie na psychikę powódki i nie zmieniła jej życia w jakiś istotny sposób. Nieznacznie obniżyła jakość jej życia z powodu braku psychicznego wsparcia ze strony ojca w trudnych sytuacjach.

W dacie śmierci ojca powódka była osobą dorosłą z zakończonym procesem indywidualizacji i separacji od rodziców, a związki uczuciowe z ojcem miały charakter przyjacielski a nie zależny. Ich wzajemne życie nie miało charakteru dramatycznych zależności, dramatycznego wzajemnego wpływu, tym bardziej że powódka nie wykazywała cech osobowości zależnej, lękliwej. Śmierć ojca nie spowodowała dramatycznego osamotnienia powódki. Brak ojca spowodował trwały brak pewnego psychicznego wsparcia a zamążpójście matki spowodowało brak wsparcia matki i pewną idealizację roli ojca. Nasilenie tego braku nie jest jednak wielkie. Ilustracją tej skali jest dość krótka reakcja żałoby trwająca około dwóch miesięcy, z ograniczeniem do obniżonego nastroju, reakcji przygnębienia. Po stracie powódki w związku ze śmiercią ojca nie zachodziła konieczność korzystania z pomocy psychiatrycznej ani psychologicznej.

Śmierć ojca nie miała istotnego wpływu na dalsze życie powódki. Nic zmieniła się istotnie jej pozycja materialna, rodzinna, relacje wewnątrz domu. Obniżyła się jedynie jakość jej psychicznego życia spowodowana świadomością braku wsparcia duchowego.

Istnieją dwa rodzaje więzi. Pierwsza wiąże się z zamieszkiwaniem we wspólnym domu oraz materialną i psychiczną zależnością między dwojgiem ludźmi. Strata wtedy powoduje dramatyczne zaburzenia. Drugi rodzaj więzi to więzi pomiędzy ludźmi, którzy wprawdzie wcześniej byli w dobrych związkach, ale czas, nowe rodziny, odległość, rozluźniają więzi. Związki te są raczej w dobrej pamięci niż w stałych codziennych uczuciach i emocjach. Strata osoby powoduje przykroć przygnębienie. Nie wywołuje jednak dramatycznych przeżyć psychicznych ani zmian funkcjonowania psychicznego oraz w zakresie pełnienia dotychczasowych ról i funkcji. Powódkę i jej ojca łączył drugi opisany rodzaj więzi.

Powódka miała ze swoim ojcem dobre, przyjacielskie relacje. A. S. miał dobre relacje ze wszystkimi swoimi dziećmi. Był dobrym człowiekiem, który dbał o rodzinę. Powódka zanim wyszła za mąż pomagała ojcu w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Po wyjściu za mąż powódka odwiedzała swych rodziców mieszkających w odległości 12 km sporadycznie, wizyty te miały miejsce dwa razy w miesiącu, wówczas brała od rodziców produkty rolne. Nadto ojciec przyjeżdżał do powódki rowerem. Pomagał jej także w pracach w gospodarstwie. W chwili śmierci ojca powódka miała już dwoje dzieci oraz była w ciąży z trzecim dzieckiem. Śmierć A. S. była tragedią dla wszystkich jego dzieci, a tragedię potęgował fakt, iż w wypadku ciężkich obrażeń ciała doznała także matka powódki. Po śmierci ojca powódka zamknęła się w sobie, była cicha, skryta, często przyjeżdżała do rodzinnego domu, razem z siostrami jeździła na grób ojca.

Pełnomocnik powódki zgłosił roszczenia związane ze śmiercią A. S. do pozwanego (...). Pismem z dnia 27 lutego 2013 r. strona pozwana odmówiła zaspokojenia roszczenia w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. podnosząc iż sprawca wypadku naruszył tylko dobra osobiste zmarłego A. S., a nie w stosunku do jego córek.

Odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 8 października 2013 roku.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Podstawę odpowiedzialności strony pozwanej stanowiła zawarta z samoistnym posiadaczem kierowanego przez sprawcę pojazdu umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, przez którą pozwane towarzystwo ubezpieczeń zobowiązało się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający (art. 822 k.c.). W dacie wyrządzenia szkody zasady odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadków komunikacyjnych określały ponadto przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 96, poz. 475 ze zm.). Zgodnie z § 10 tego rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani - na podstawie przepisu prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej.

Skoro sprawca naruszenia dobra osobistego powódki ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. (co zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym za popełnienie przestępstwa, który to wyrok na podstawie art. 11 k.p.c. wiąże Sąd cywilny), to odpowiedzialność pozwanego (...) w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej - za sprawcę szkody - co do zasady nie ulega wątpliwości.

Zadośćuczynienie dochodzone pozwem to roszczenie odszkodowawcze za szkodę, której następstwem jest śmierć. Źródłem krzywdy jest zatem ten sam czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia. Dla osób bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych (z uzasadnienia uchwały SN z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11).

Ustawodawca nie ograniczył w przepisach dotyczących ubezpieczeń obowiązkowych (poprzednio obowiązującym rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. oraz obecnie obowiązującej ustawie ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, póź. 1152) zakresu ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu tylko do niektórych postaci szkody możliwych do wyrządzenia przez kierującego. Obowiązkiem odszkodowawczym ubezpieczyciela wobec poszkodowanej osoby trzeciej są objęte wszelkie postacie szkody wyrządzonej takiej osobie,

a więc zarówno szkody na osobie jak i szkody w mieniu. Szkada ta może mieć postać szkody majątkowej jak i niemajątkowej.

To spowodowanie śmierci przez posiadacza pojazdu ubezpieczonego u strony pozwanej w zakresie OC rodzi odpowiedzialność strony pozwanej na gruncie powołanego rozporządzenia Ministra Finansów. Śmierć jest szkodą, o której mowa w omawianych przepisach i która rodzi odpowiedzialność strony pozwanej. Osoba, która dochodzi zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Sam bowiem czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011 roku III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10). (...) Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem w ogóle istota ubezpieczaniu się od odpowiedzialności cywilnej i ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za taką szkodę była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 739/12, orzeczenia.krakow.sa.gov.pl).

Należy wreszcie odnotować dwie najnowsze uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 roku - III CZP 67/12 i z dnia 20.12.2012 roku - III CZP 93/12 potwierdzające słusność powyższej wykładni - pierwsza uchwała dotyczyła odpowiednika art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, tj. § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Zgodnie z powołaną uchwałą III CZP 67/12 § 10 rozporządzenia nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Natomiast zgodnie z tezą uchwały III CZP 93/12 art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Podkreślić też należy, że w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., Sąd Najwyższy co prawda nie wypowiadał się wprost o odpowiedzialności ubezpieczycieli, jednakże skoro pozwanymi w tych sprawach byli właśnie ubezpieczyciele, a Sąd uznawał istnienie roszczenia z art. 448 k.c. i odpowiedzialności, to nie sposób uznać, że odpowiedzialność ta dotyczy tylko sprawcy szkody (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Powódka domagała się zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. To właśnie te przepisy stanowią podstawę dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) - por. uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2011, Nr B, poz. 42, str. 106, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, Biuletyn SN rok 2011, Nr 7, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., (IV CK 307/09, OSNC - ZD 2010/3/91).

Wreszcie w świetle powołanych wyżej najnowszych uchwał Sądu Najwyższego śmiało można twierdzić, że utrwalilo się orzecznictwo dotyczące możliwości zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie może być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Omawiana kwestia zasadności roszczeń o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego została przesądzona pozytywnie i ugruntowana również w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb.

Nie można również zgodzić się z zarzutem strony pozwanej, że roszczenie o zadośćuczynienie uległo przedawnieniu. Odwołując się do wcześniejszych wywodów stwierdzić należy, że zadośćuczynienie dochodzone pozwem to roszczenie odszkodowawcze za szkodę, której następstwem jest śmierć, a źródłem krzywdy jest ten sam czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Czynem niedozwolonym wyrządzającym powodce szkodę było przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Dlatego też, skoro szkoda wynikła z występkę, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa, który to termin jeszcze nie upłynął (art. 442 § 2 k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny -Dz.U. Nr 80 poz. 538).

Także w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów nie budzi żadnej wątpliwości, że powódka jest córką zmarłego A. S..

Pozostaje jedynie do rozstrzygnięcia kwestia wysokości zadośćuczynienia.

Wypracowane w orzecznictwie i doktrynie poglądy co ustalania zadośćuczynienia i jego charakteru prawnego na gruncie zadośćuczynienia z art. 445 k.c. są aktualne również przy zadośćuczynieniu za naruszenie dobra osobistego.

Ustalenie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno nastąpić przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, wieku poszkodowanego, rodzaju i stopnia winy sprawcy, odczuwania jej przez poszkodowanego, stosunków majątkowych poszkodowanego i zobowiązanego.

Zadośćuczynienie ma za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Przy uwzględnianiu naruszenia dobra osobistego wskutek śmierci osoby bliskiej jako szkody niemajątkowej winny być brane pod uwagę: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić jaką rolę w rodzinie pełniła osoba zmarłego, do jakich doszło zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, kolejną przesłanką powinno być określenie, w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych śmierć ojca spowodowała naruszenie dobra osobistego powódki jako osoby związanej emocjonalnie z racji pokrewieństwa ze zmarłym. Zerwanie więzi rodzinnej spowodowało krótkotrwałą reakcję żałoby oraz nieznaczne obniżenie jakości życia powódki z powodu braku możliwości psychicznego wsparcia ze strony ojca w trudnych sytuacjach. Wskazać należy, że krzywda w rozumieniu przepisu art. 446 § 4 k.c. nie musi być wykazywana w jakiś szczególnie sposób, odrębny od ogólnych reguł postępowania dowodowego. W rozpoznanej sprawie wszelkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powódki ustalone zostały

w oparciu o dowód z zeznań świadków oraz opinii biegłego psychiatry, były one miarodajne do ustalenia wystąpienia u powódki jako następstwa śmierci ojca reakcji żałoby.

Nadto w tego typu sprawach można mówić o istnieniu domniemaniu istnienia więzi między dziećmi i rodzicami ze względu na bliski stopień pokrewieństwa między nimi. Tym samym powódka jako osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazała istnienie więzi ze zmarłym, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Zważywszy jednak na upływ ponad 11 lat od chwili wypadku, nastąpiło złagodzenie skutków śmierci poprzez upływ czasu. Upływ tak długiego okresu czasu na pewno spowodował przezwycięzenie chociażby częściowo ujemnych przeżyć spowodowanych faktem utraty osoby bliskiej. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że w większości przypadków ból po śmierci osoby bliskiej ustępuje wraz z upływem czasu, który pozwala zapomnieć o nieszczęściu. Znajduje to potwierdzenie w opinii biegłego psychiatry.

Nie został uwzględniony wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychiatry, bowiem opinia była jasna i zupełna, a nadto stanowiła wyczerpującą odpowiedź na zadane biegłemu pytania. Biegły ustalając reakcję powódki na śmierć ojca i wpływ tej śmierci na funkcjonowanie powódki oparł się na wywiadzie przeprowadzonym z powódką. Zeznania świadków zostały uwzględnione przy ustalaniu skutków śmierci ojca na życie powódki, nie odbiegały one przy tym od relacji samej powódki.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że powódka w dacie śmierci swego ojca miała już własną rodzinę składającą się z męża i dwojga dzieci, a obecnie ma czworo dzieci.

Wskazać wreszcie należy, że ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny. W przypadku ojca powódki należy uznać, że skoro w dacie śmierci ojciec miał 57 lat, powódka przy uwzględnieniu średniej statystycznej długości życia mężczyzn mogłaby co najmniej przez 20 mogłaby cieszyć się obecnością ojca.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że właściwą kwotą zadośćuczynienia będzie suma 15.000 złotych, która będzie dla powódki pewną odczuwalną wartością ekonomiczną i wynagrodzi doznane cierpienia psychiczne. Jednocześnie kwota ta jest umiarkowana i adekwatna do zakresu krzywdy i stopnia nasilenia złej woli sprawcy czynu niedozwolonego, a dające żądanie o zadośćuczynienie jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Podstawą rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił przepis art. 481 § 1 k.c.

Odsetki zostały zasądzone od dnia 9 października 2013 roku, to jest następnego dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, a żądanie zasądzenia ich od daty wcześniejszej jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Pełnomocnik powódki bowiem nie udowodnił, że skierował przed wytoczeniem powództwa do strony pozwanej żądanie wypłaty zadośćuczynienia w określonej kwocie. Tymczasem odsetki należą się w myśl art. 481 k.c. za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Skoro brak dowodów, że pozwany był wzywany do zapłaty określonej kwoty pieniężnej, należy przyjąć, że pozwany nie wiedział jaka jest wysokość szkody, nie mógł zatem popaść w opóźnienie z zapłatą świadczenia pieniężnego. O rozmiarze roszczenia strona pozwana dowiedziała się z chwilą doręczenia jej odpisu pozwu i od dnia następnego po doręczeniu mu odpisu pozwu popadła w opóźnienie.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowiły przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Polega ona na wyważonym rozłożeniu kosztów między stronami, odpowiednio do wysokości w jakiej zostały poniesione oraz stosownie do wyniku sprawy tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądania.

Z porównania kwoty dochodzonej pozwem (40.000 złotych) z kwotą faktycznie zasądzoną (15.000 złotych) wynika, że powódka przegrała sprawę w 63 %.

Koszty sądowe w sprawie wyniosły po obu stronach po 2.417.00 złotych (koszty zastępstwa procesowego ustalone stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r. poz. 490 i wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa).

Powódkę obciąża kwota 3.045,42 złotych (4.834 złotych x 63 %). Skoro poniosła już kwotę 2.417 złotych, do zasądzenia na rzecz strony pozwanej pozostawała kwota 628 złotych.

Podstawę rozstrzygnięcia o pobraniu nieuiszczonej opłaty sądowej (wynoszącej 2.000 złotych) i wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (wynoszących 285,75 złotych - postanowienie z dnia 25.11.2013 r. - k. 96) stanowiły przepisy art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. Powódkę obciąża kwota 1.440 złotych (63 % x 2.285,76 zł) zaś stronę pozwaną kwota 845,75 złotych (37 % x 2.285,75 zł).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanego zaskarżając go w części: zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu 5 nakazującego pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 845,75 złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. przez przyjęcie, że powódce przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych - więzi rodzinnych i prawa do życia rodzinnego,

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.

- obrazę art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego i określenie zasadności oraz wysokości zadośćuczynienia z pominięciem osobistej sytuacji powódki, relacji ze zmarłym i wpływu zdarzenia na stan psychofizyczny powódki.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty apelujący wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, o zmianę postanowienia o kosztach procesu i orzeczenie o kosztach z uwzględnieniem wyniku postępowania apelacyjnego oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwanego pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i odnosi skutek w postaci jej oddalenia.

Sąd Rejonowy rozpoznający sprawę zastosował właściwe przepisy prawa i nie dopuścił się ich naruszenia.

W pełni należy bowiem zaakceptować pogląd zaprezentowany przez Sąd I instancji, iż utrata bliskiej osoby stanowi naruszenie prawa osobistego, które podlega ochronie w aspekcie art. 24 k.c., a co za tym idzie podlega wyrównaniu, albowiem katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste, rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę, jak np. więzi rodzinne.

Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, w pełni akceptuje stanowisko Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11. Zgodnie z nią Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W uzasadnieniu wspomnianej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego jakimi są bez wątpienia więzy rodzinne.

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku, najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 jak i 448 k.c., z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś jedyną podstawę dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów (uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11).

Odnosząc się do zarzutu apelacji wywiedzionej przez pozwanego, Sąd Okręgowy wskazuje, że zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną z związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Z treści tego przepisu wynika, że sprawca szkody odpowiada między innymi za szkodę, której następstwem jest śmierć. Śmierć osoby bliskiej może natomiast prowadzić do naruszenia dobra osobistego jakim jest więź rodzinna i dawać tym samym prawo do żądania zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Podzielając argumentację strony powodowej Sąd Okręgowy wskazuje, że treść tych przepisów pozwala jednoznacznie stwierdzić, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter pochodny w stosunku do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Regulacja ta jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia poszkodowanej osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty następstw wypadku drogowego. Jest oczywiste, że obowiązek spełnienia przez ubezpieczyciela świadczenia wynikającego z każdej umowy ubezpieczenia OC ma charakter akcesoryjny, powstaje bowiem dopiero po uprzednim pozytywnym przesądzeniu, że ubezpieczający albo osoba, na rzecz której umowa ta została zawarta, ponoszą odpowiedzialność cywilną za wyrządzoną szkodę.

Przedstawiona regulacja jest potwierdzeniem tendencji, aby umowa ubezpieczenia OC stwarzała możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej, zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed konsekwencjami osobistego ponoszenia przez niego odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanemu w wyniku zapewnienia mu pełnej kompensaty przez ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącego odpowiedzialność cywilną sprawcę, który ubezpieczył się od ryzyka skutków jej samodzielnego ponoszenia.

Odnosząc się do drugiego ze sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania przez obrazę art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego i określenie zasadności oraz



wysokości zadośćuczynienia z pominięciem osobistej sytuacji powódki, relacji ze zmarłym i wpływu zdarzenia na stan psychofizyczny powódki, stwierdzić należy, że przedmiotowy zarzut nie został w apelacji poparty żadnymi argumentami, sama zaś apelacja nie zawiera uzasadnienia podniesionego zarzutu.

Jednakże podkreślić należy, że w ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowy zarzut jest chybiony. Zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie jest w pełni adekwatne do rozmiaru cierpień powódki doznanych w związku ze śmiercią jej ojca i nie zostało wygórowane. Wręcz przeciwnie - Sąd I instancji bardzo wszechstronnie rozważył zebrany w tym zakresie materiał dowodowy, przeanalizował skutki śmierci ojca w życiu osobistym powódki oraz jej stanie psychofizycznym. Należy podkreślić, że powództwo, w którym powódka domagała się zasądzenia kwoty 40.000 złotych, zostało uwzględnione tylko częściowo – w zakresie kwoty 15.000 złotych. Zasądzone zadośćuczynienie jest nieco niższe niż zasądzone w podobnych sprawach, gdyż zważywszy na upływ czasu od chwili wypadku (12 lat), nastąpiło z pewnością złagodzenie skutków śmierci ojca w stanie psychicznym powódki. Nadto zaś zasądzone zadośćuczynienie odpowiada także ustalonej przez Sąd I instancji relacji (więzi) łączącej powódkę z jej zmarłym ojcem i uwzględnia okoliczność, że śmierć ojca nie wpłynęła dramatycznie na psychikę powódki i nie zmieniła jej życia w sposób istotny, jednakże obniżyła się jakość jej życia psychicznego z uwagi na świadomość braku wsparcia duchowego ze strony ojca.

Słusznie również odsetki zostały zasądzone od dnia 9 października 2013 roku, to jest następnego dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, a żądanie zasądzenia ich od daty wcześniejszej jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Pozwany nie kwestionował zresztą zasądzenia odsetek od tej daty.

Mając na uwadze przedstawione wyżej rozważania prawne uznać należy zarzuty apelującego za całkowicie bezzasadne, co skutkowało oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na powyższe oddaleniu podlegało także żądanie zmiany postanowienia o kosztach procesu zawartego w punkcie 5 zaskarżonego wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego, którego wysokość została ustalona w oparciu o brzmienie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Na oryginale właściwe podpisy